

POSTANOWIENIE

29 kwietnia 2025 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Dariusz Dończyk

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 29 kwietnia 2025 r. w Warszawie
zażalenia E.O.

na postanowienie Sądu Okręgowego w Gdańsku

z 17 września 2024 r., III Ca 129/24,

w sprawie z wniosku I.J.

z udziałem E.O., S.Z., D.J., A.J., W.S. i Z. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością
w G.

o stwierdzenie nabycia spadku po R.O.,

**oddala zażalenie, pozostawiając rozstrzygnięcie o kosztach
postępowania zażaleniowego w orzeczeniu kończącym
postępowanie w sprawie.**

(J.C.)

UZASADNIENIE

Wnioskodawczyni I.J. wniosła o stwierdzenie nabycia spadku po R.O., zmarłym 26 listopada 2020 r. w G., mającym ostatnie miejsce zamieszkania w G., na podstawie testamentu własnoręcznego, przez Z.O., I.J., D.J., A.J. oraz W.S. Swoją udział w sprawie zgłosiła spółka Z. spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G., której zmarły R.O. był udziałowcem. W odpowiedzi na wniosek, uczestniczka E.O., działająca również w charakterze przedstawiciela ustawowego małoletniej S.S., zakwestionowała ważność przedłożonego dokumentu

zatytułowanego „Testament” podając w wątpliwość własnoręczność sporządzonego dokumentu oraz stan psychiczny spadkodawcy w dacie sporządzenia dokumentu.

Postanowieniem z 3 listopada 2023 r. Sąd Rejonowy Gdańsk-Północ w Gdańsku stwierdził, że spadek po R.O. (O.), zmarłym w dniu [...] listopada 2020 roku w G., mającym ostatnie miejsce zwykłego pobytu w G., na podstawie ustawy nabyła w całości z dobrodziejstwem inwentarza córka E.O., z matki T., PESEL: [...] (pkt 1) oraz orzekł o kosztach postępowania (pkt 2-3). Sąd Rejonowy ustalił, że spadkodawca R.O., zmarł [...] listopada 2020 r. w G., gdzie posiadał swoje ostatnie miejsce zwykłego pobytu. W chwili śmierci był rozwiedziony. Dwa razy zawierał związek małżeński. Miał jedną córkę: E.O. Nie miał dzieci pozamałżeńskich ani przysposobionych. Nikt ze spadkobierców nie składał oświadczeń spadkowych, nie zrzekał się dziedziczenia, nie toczyło się postępowanie o uznanie ich za niegodnych dziedziczenia. Niniejsza sprawa była pierwszą sprawą spadkową. R.O. sporządził i podpisał własnoręcznie jeden testament, w maju 2020 r. o następującej treści: (pisownia oryginalna) „Ja R.O. ur. [...] roku i zamieszkały w G. Po mojej śmierci za troskliwą opiekę przekazuje apartament w J. ul. J [...] opiekunce W.S. 50% za opiekę, gdy przeżyje 90 lat, drugie 50% gdy osiągnę 100 lat życia, musi być przy mnie w mieszkaniu 2 pokojowym. Nieruchomość położoną „biuro” T. ul. G. [...] przekazuje, za dostarczone lekarstwa i inne A.J. w całości (19m²). Kwotę pieniężną na lokatach w bankach zobowiązuje A.J. do postawienia pomnika murowanego całej rodzinie w K. Nieruchomość (kilka placów) w W. przekazuje I.J. i synom A. i D. a kwota zebrana ze sprzedaży na utrzymanie pomnika w K. Mieszkanie w G. ul. [...] przekazuje wnuczce swojej córki. Nadmieniam, że moja córka nie miała chęci udzielenia opieki. Nadmieniam że mieszkanie przy R. zamienię na 2 pokoje i przekaże osobom za pomoc w pochówku w K. R.O”.

Spadkodawca na stałe mieszkał w G., jednak ostatni miesiąc spędził u siostry I.J. w K., R.O. miał jedną córkę E., z matki T., R.O. rozwiódł się z matką swojej córki w 1974 r., kiedy uczestniczka miała roczek. Od tego czasu, E.O. nie miała kontaktu z ojcem. W zasadzie swojego ojca poznała, gdy miała 32 lata. Od czego czasu mieli częsty kontakt, raz, dwa razy w tygodniu, głównie telefoniczny, z uwagi na fakt, iż E.O. na stałe zamieszkuje w P. W okresie 2019 - 2020 r. kontakt ten stał się rzadszy, a z chwilą wybuchu pandemii COVID-19, w zasadzie zanikł

całkowicie. Pewnego dnia w maju 2020 r. R.O., ustaliwszy aktualny numer telefonu do córki E., próbował się z nią skontaktować jednak bezskutecznie. Innym razem, gdy I.J. wykonała połączenie, E.O. odebrała. Siostra testatora oświadczyła, że jej brat – R., siedzi właśnie obok, czekała na reakcję. E.O. nie zapytała jednak o jego stan zdrowia, nie wykazała zainteresowania. Po tej rozmowie, R.O. poprosił o kartkę papieru, po czym poprosił siostrę o przyniesienie koperty. Następnie przekazując siostrze dokument, powiedział, że jest to testament i kazał włożyć go do koperty, co kobieta - nie czytając dokumentu, uczyniła. R.O. podpisał się na zaklejonej kopercie. U R.O. występowały różne przewlekłe choroby somatyczne, które powodowały konieczność korzystania z pomocy medycznej pulmonologicznej, internistycznej, kardiologicznej oraz okresowo - chirurgicznej. Testator lubił pić zioła, interesował się ziołolecznictwem. W okresie sporządzania testamentu, pomimo stwierdzonych zaostreżeń chorób somatycznych stan psychoruchowy testatora opisywano jako norma, opisywano logiczny kontakt słowny jako zachowany. Opisy zawarte w dokumentacji medycznej, również z opiniowanego maja 2020 r., nie zawierają informacji, które mogłyby wskazywać na wystąpienie zaburzeń psychicznych, zaburzeń świadomości, choroby psychicznej, czy też na występowanie nasilonych objawów otępiennych. W dacie sporządzania testamentu, R.O. znajdował się w stanie umożliwiającym mu świadome podjęcie decyzji i swobodne wyrażenie woli.

W.S. jest wnuczką I.J.- siostry testatora. Widziała się z wujkiem średnio raz w miesiącu, gdy od 2015 r. przyjeżdżała w odwiedziny najpierw z babcią, a później już samodzielnie. Uczyła się w gimnazjum i liceum w K. Pomagała wujkowi w pracy na Z. w G., zdarzało się, że zostawała na noc. Planowała rozpocząć studia w G. i zamieszkać z wujkiem.

Lokal mieszkalny nr [...] kl. K położony jest przy ul. [...] o powierzchni 38 m(2), z którym pozostaje związany udział wynoszący 38/7560 części nieruchomości wspólnej, stanowiącej grunt oraz części budynku i urządzenia, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli lokali, posiada urządzoną księgę wieczystą o nr [...] prowadzoną przez Sąd Rejonowy Gdańsk-Północ w Gdańsku. Lokal ten stanowi obecnie własność E.O., która nabyła go na podstawie zarejestrowanego Aktu poświadczenia dziedziczenia po zmarłej matce T.S., sporządzonego w dniu 1

października 2020 r. przez notariusz I.A. (Rep. A nr [...]).T.S., nabyła z kolei ten lokal na podstawie umowy ustanowienia odrębnej własności lokalu na rzecz członka Spółdzielni oraz umowy przeniesienia zawartej 5 listopada 2008 r. przed notariusz A.I. (Rep. A nr [...]). Lokal ten nigdy nie był własnością R.O.

Lokal mieszkalny nr [...] kl. C położony jest przy [...], o powierzchni 30 m(2), z którym pozostaje związany udział wynoszący 300/188071 części nieruchomości wspólnej, stanowiącej grunt oraz części budynku i urządzenia, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli lokali, posiada urządzoną księgę wieczystą o nr [...] prowadzoną przez Sąd Rejonowy Gdańsk-Północ w Gdańsku. Lokal ten stanowił własność R.O. i został przez niego nabyty na podstawie umowy ustanowienia odrębnej własności lokalu na rzecz członka Spółdzielni oraz umowy przeniesienia z 17 kwietnia 2008 r., notariusz A.Z. (Rep. A nr [...]).

R.O. posiadał udział wynoszący 1/5 część w prawie własności nieruchomości, stanowiącej działkę ewidencyjną o nr [...], obszaru 0,0854 ha, położonej w W. przy ul. [...], o sposobie korzystania „R-grunty orne”, dla której Sąd Rejonowy dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie prowadzi księgę wieczystą o nr [...], który to udział nabył na podstawie postanowienia Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi w Warszawie z 18 kwietnia 2001 r., II Ns [...].

R.O. posiadał udział wynoszący 1/5 część w prawie własności nieruchomości, stanowiącej działkę ewidencyjną o nr [...], obszaru 0,1373 ha, położonej w W. przy ul. K., o sposobie korzystania „B-grunty zabudowane”, dla której Sąd Rejonowy dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie prowadzi księgę wieczystą o nr [...], który to udział nabył na podstawie postanowienia Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi w Warszawie z 18 kwietnia 2001 r. II Ns [...], przy czym na podstawie wyroku Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie z 8 grudnia 2016 r., IV Ca [...] o uzgodnienie stanu prawnego księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym, jako właściciela nieruchomości ujawniono w 29 marca 2017 r. - Skarb Państwa - Prezydent Miasta Stołecznego Warszawy.

R.O. był uprawniony z tytułu spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu usługowego - sklep nr [...], w budynku przy ul. [...] w T., o pow. 19,05 m(2), pozostającego w zasobach mieszkaniowych Spółdzielni Mieszkaniowej „N.” w T..

R.O. w okresie od 1 maja 2020 do 31 maja 2020 r. posiadał w spółce N. Spółka Akcyjna z/s w W.:

- gotówkę w kwocie 1 189,64 zł,
- 95 szt. obligacji spółki M. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, oznaczonych kodem papieru: [...];
- 2600 szt. obligacji Bank Spółki Akcyjnej, oznaczonych kodem papieru: [...]

Z kolei na dzień 26 listopada 2020 r. R.O. posiadał:

- gotówkę w kwocie 1 448,27 zł,
- 95 szt. obligacji spółki J. Spółki Akcyjnej, oznaczonych kodem papieru: [...] o łącznej wartości rynkowej: 96 917,76 zł;
- 2600 szt. obligacji Bank Spółki Akcyjnej, oznaczonych kodem papieru: [...] o łącznej wartości rynkowej 262 002,00 zł.

R.O. nie posiadał w okresie 1 maja - 31 maja 2020 r. rachunków bankowych ani lokat w Bank S.A. z/s w W., Bank Spółka Akcyjna z siedzibą w W., Bank Spółka Akcyjna z siedzibą w W.

W Banku w K., R.O. w okresie od 1 maja do 31 maja 2020 roku posiadał środki w wysokości ok. 36 000 zł. Na dzień 26 listopada 2020 r. stan środków zamykał się kwotą 36 350,77 zł.

W Banku Spółka Akcyjna z siedzibą w W., R.O. w okresie od 1 maja do 31 maja 2020 r. posiadał środki w wysokości ok. 600 zł. Na dzień 26 listopada 2020 r. stan środków zamykał się kwotą: 2 048,05 zł.

W Banku Spółka Akcyjna z siedzibą w W., R.O. w okresie od 1 maja do 31 maja 2020 r. posiadał 3 rachunki bankowe, z czego dwa rachunku osobiste w okresie od 1 maja do 31 maja 2020 r. nie wykazywały obrotów oraz przedstawiały saldo: 0 zł na dzień 26 listopada 2020 r. Na jednym rachunku bankowym we wskazanym okresie figurowały środki w wysokości ok. 29 000 zł. Na dzień 26 listopada 2020 r. stan środków zamykał się kwotą 72 002,80 zł.

R.O. posiadał 1 udział w kapitale zakładowym spółki Z. spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. o wartości nominalnej 500 zł, w okresie od 1 maja do 31 maja 2020 r. Szacunkowa wartość tego udziału na dzień 26 listopada 2020 r. wynosiła 17 871,77 zł.

W Banku Spółka Akcyjna z siedzibą w K., R.O. w okresie od 1 maja do 31 maja 2020 r. posiadał jeden rachunek bankowy, który w tym okresie nie wykazywał obrotów. Stan środków na rachunku bankowym na dzień 26 listopada 2020 roku wynosił 4,60 zł.

W Banku Spółka Akcyjna z siedzibą w W., R.O. w okresie od 1 maja do 31 maja 2020 r. posiadał 2 rachunki bankowe, które w tym okresie nie wykazywały obrotów, zaś stan ich środków na dzień 26 listopada 2020 r. wynosił odpowiednio 0 zł oraz 1,15 zł.

W sprawie ustalono, że zmarły R.O. własnoręcznie sporządził i podpisał dokument, który zatytułował „Testament”. Brak daty w tym dokumencie nie powoduje jego nieważności, albowiem w myśl art. 949 k.c. brak ten nie powoduje wątpliwości co do zdolności spadkodawcy do sporządzenia testamentu. Z ustalonego stanu faktycznego wynika, że dokument ten został sporządzony w maju 2020 r. podczas pobytu testatora u siostry I.J. w K. Natomiast z opinii biegłej sądowej – J.F. wynika, iż w tym czasie, testator był zdolny do świadomego wyrażania woli oraz swobodny w podejmowaniu decyzji. Brak dziennej daty nie jest podstawą wątpliwości co do treści testamentu, jednocześnie z uwagi na brak innych testamentów, odpada przesłanka określona w art. 949 § 2 *in fine* k.c.

W testamencie R.O. nie rozdysponował całym swoim majątkiem - wg stanu z daty testowania, a ponadto zadysponował składnikami majątkowymi, do których nie posiadał prawa. W analizowanym testamencie R.O. zawarł dyspozycje dotyczące prawa odrębnej własności należącego do niego lokalu mieszkalnego nr [...] położonego w G. przy ul. [...], spółdzielczego lokalu usługowego w T., środków z lokat bankowych, nieruchomości w W., z czego tylko jedna nieruchomość w udziale 1/5 część należała do niego, lokalu mieszkalnego nr [...] przy ul. [...], który nigdy nie stanowił jego własności oraz wyraził swoje zamiary na przyszłość w stosunku do stanowiącego jego własność lokalu mieszkalnego przy [...]. Tymczasem,

pominał w swoich rozporządzeniach majątek w postaci gotówki zgromadzonej w spółce N. S.A. zs w W. w kwocie ok. 1200 zł oraz obligacji wartych ponad 300 000 zł, środków na rachunkach bankowych w Banku w K., Banku S.A., Banku S.A., Banku S.A., Banku S.A. w łącznej kwocie ok. 65 000 zł, a także udziałów w spółce Z. spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z/s w G. o wartości ok. 17 000 zł. Objęte testamentem dyspozycje R.O. dotyczą tylko części majątku spadkowego, a ponadto nie zawierają woli powołania do spadku, lecz stanowią zapisy zwykłe oraz polecenia.

Sąd doszedł do przekonania, iż testament własnoręczny R.O. nie zawiera powołania do spadku. Wolą testatora było zapewnienie sobie opieki na starość. Zabezpieczenie dokonanego rozrządzenia dwoma warunkami świadczy o braku zamiaru bezwarunkowego powołania do spadku. Żaden z postawionych przez testatora warunków się nie spełnił. Jednocześnie ustawodawca dopuszcza możliwość warunkowego formułowania testamentu jedynie w stosunku do zapisów zwykłych (art. 975 k.c.), natomiast wyklucza tego rodzaju mechanizmy przy powołaniu do spadku (art. 962 k.c.) jako bezskuteczne. Jednocześnie ustawodawca przewiduje także skutek nieważności warunkowego powołania, w przypadku, jeśli z treści testamentu lub z okoliczności wynika, że bez takiego zastrzeżenia spadkobierca nie zostałby powołany. Zarówno treść testamentu, jak i okoliczności jego sporządzenia prowadzą do wniosku, iż wolą testatora było zapewnienie sobie opieki i obecności osoby bliskiej, ale nie bezwarunkowo. Z treści testamentu wynika wprost, że wolą R.O. było zadysponowanie środków na lokatach bankowych na określony cel „postawienie pomnika murowanego całej rodzinie w K.”. Okoliczność tak ostrożnego sformułowania dyspozycji dot. środków z lokat, wpisuje się w obawę testatora do bezwarunkowego przekazywania komukolwiek, czegokolwiek. Osobą odpowiedzialną w tym wypadku za realizację dyspozycji testator uczynił A.J. Dyspozycja ta wypełnia cechy polecenia w rozumieniu art. 982 k.c. i nie czyni spadkobiercą środków z lokat bankowych osoby obciążonej poleceniem. Podobnie ocenić należy dyspozycję dotyczącą tzw. nieruchomości (kilka placów) w W., które zapisał I.J. oraz A.J. i D.J., zobowiązując zapisobierców do ich sprzedaży, a następnie przeznaczenia otrzymanych środków na określony cel „utrzymanie pomnika w K”. Ubocznie Sąd wskazał, że zapis ten będzie skuteczny wyłącznie w

stosunku do udziału wynoszącego 1/5 części w prawie własności nieruchomości stanowiącej działkę ewidencyjną o nr [...], obszaru 0,0854 ha, położonej w W. przy ul. [...], o sposobie korzystania „R-grunty orne”, dla której Sąd Rejonowy dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie prowadzi księgę wieczystą o nr [...], albowiem w stosunku do nieruchomości stanowiącej działkę [...], taki udział testatorowi nie przysługiwał - co potwierdził już w 2016 r. Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie w wyroku z 8 grudnia 2016 r., VI Ca [...] o uzgodnienie stanu prawnego księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym. Zatem w tym zakresie zapis ten jest bezskuteczny (art. 976 k.c.).

Z treści kolejnych rozrządzeń wynika, że „Mieszkanie w G. ul. [...] przekazuje wnuczce swojej córki. Nadmieniam, że moja córka nie miała chęci udzielenia opieki.”. Pomijając sformułowanie o „wnuczce swojej córki”, które przez pryzmat zaawansowanego wieku testatora, słabych więzi z córką, która od chwili rozvodu rodziców (1974 r.) przez 32 lata nie miała kontaktu z ojcem, prowadzi do wniosku, iż intencją autora było niewątpliwie dokonanie przysporzenia na rzecz wnuczki - S.S. Niemniej jednak R.O. nigdy nie był uprawniony z tytułu prawa do lokalu mieszkalnego położonego w G. przy ul. [...], który od momentu powstania prawa odrębnej własności, należał do byłej żony R.O.-T.S, która nabyła go na podstawie umowy ustanowienia odrębnej własności lokalu na rzecz członka Spółdzielni oraz umowy przeniesienia zawartej 5 listopada 2008 r. przed notariusz A.I. (Rep. A nr [...]). Następnie po śmierci właścicielki, lokal ten na podstawie zarejestrowanego Aktu poświadczenia dziedziczenia, sporządzonego 1 października 2020 r. przez notariusz I.A. (Rep. A nr [...]), nabyła córka E.O. Rozrządzenie testamentowe R.O. w tym zakresie jest zatem bezskuteczne.

Kolejnym rozrządzeniem zawartym w testamencie jest sformułowanie „Nadmieniam że mieszkanie przy [...] zamienię na 2 pokoje i przekaże osobom za pomoc w pochówku w K., R.O.” Lokal mieszkalny nr [...] kl.[...] położony przy [...], o powierzchni 30' m(2), ([...]) stanowił własność R.O., został przez niego nabyty na podstawie umowy ustanowienia odrębnej własności lokalu na rzecz członka Spółdzielni oraz umowy przeniesienia z 17 kwietnia 2008 r., notariusz A.Z. (Rep. A nr [...]). Sformułowanie zawarte w tekście testamentu sugeruje, że R.O. wyrażał zamiar dokonania w bliżej nieokreślonej przyszłości zamiany mieszkania, na

mieszkanie 2 pokojowe, które chciał dopiero przekazać bliżej nieokreślonym osobom, za pomoc w pochówku i jako taki, wyrażający dopiero zamiar działania w przyszłości, nie stanowi ani powołania, ani zapisu czy polecenia na czyjąkolwiek rzecz.

Ostatnim elementem oceny było sformułowanie „Nieruchomość położoną „biuro” T. ul. G. [...] przekazuje, za dostarczone lekarstwa i inne A.J. w całości (19m²)”. Uwzględniając umiejscowienie tego rozrządzenia w tekście, a także ocenę pozostałych rozrządzeń zawartych przez R.O. w treści dokumentu - jako zapisów czy poleceń, nie było uzasadnionych podstaw by sformułowanie to uznać jako powołanie do spadku w rozumieniu art. 959 k.c. Rozrządzenie na rzecz A.J., stanowi jedynie zapis zwykły.

Skoro zatem złożony do akt sprawy własnoręczny testament R.O. nie zawiera powołania do spadku, lecz zapisy zwykłe i polecenie, to powołanie do spadku po nim wynikać będzie z ustawy (art. 926 § 1 k.c.). R.O. w chwili śmierci był rozwiedziony, posiadał jedną córkę E.O., która nie składała oświadczeń spadkowych, tym samym zastosowanie znalazł automatyzm przyjęcia spadku z dobrodziejstwem inwentarza, zgodnie z art. 1015 § 2 k.c.

Apelację od powołanego wyżej postanowienia Sądu pierwszej instancji wniosła wnioskodawczyni oraz uczestnicy D.J., A.J. i W.S. Skarżący wniesli o zmianę postanowienia i orzeczenie co do istoty sprawy, tj. stwierdzenie nabycia spadku z dobrodziejstwem inwentarza na rzecz I.J., D.J., A.J., W.S. oraz S.S. w wysokości udziałów odpowiadających stosunkowi wartości przeznaczonych im przedmiotów, ewentualnie uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Postanowieniem z 17 września 2024 r. Sąd Okręgowy w Gdańsku po rozpoznaniu apelacji wnioskodawczyni i uczestników D.J., A.J. i W.S. od postanowienia Sądu Rejonowego Gdańsk-Północ w Gdańsku z 3 listopada 2023 r. uchylił zaskarżone postanowienie, zniósł postępowanie w sprawie od dnia 31 maja 2021 r. i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu Gdańsk-Północ w Gdańsku, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach za instancję odwoławczą.

W sprawie małoletnia S.S. reprezentowana była przez przedstawiciela ustawowego E.O. Zgodnie z wnioskiem, I.J. wniosła o stwierdzenie nabycia spadku po R.O. na podstawie testamentu własnoręcznego m.in. przez małoletnią S.S. Jednocześnie, w odpowiedzi na wniosek, przedstawiciel ustawowy małoletniej zakwestionował ważność powyższego testamentu. Zdaniem Sądu Okręgowego, okoliczność ta sprawiła, że małoletnia S.S. powinna być w niniejszym postępowaniu reprezentowana przez kuratora na podstawie art. 99 k.r.o.

Zgodnie z art. 98 § 2 pkt 2 k.r.o., przy czynnościach prawnych między dzieckiem a jednym z rodziców lub jego małżonkiem, chyba że czynność prawna polega na bezpłatnym przysporzeniu na rzecz dziecka albo że dotyczy należnych dziecku od drugiego z rodziców środków utrzymania i wychowania. Przepis ten stosuje się odpowiednio w postępowaniu przed sądem (art. 98 § 3 k.r.o.). Sąd drugiej instancji wskazał na stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w uzasadnieniu uchwały z 13 marca 2008 r., III CZP 1/08 (OSNC 2009, nr 4, poz. 52), że ustawodawca w art. 98 § 2 pkt 2 k.r.o. wskazał sprawy, w których zawsze może dojść do kolizji interesów dzieci i rodziców i dlatego uznał, iż niedopuszczalne jest w tych sprawach reprezentowanie dzieci przez rodziców, niezależnie od tego, czy w konkretnym przypadku taka kolizja interesów wystąpiła lub mogła wystąpić. Zwalnia to od konieczności badania tej okoliczności we wszystkich sprawach określonych w omawianym przepisie, co w odniesieniu do spraw sądowych oznacza, że niezależnie od tego, czy interesy stron lub uczestników postępowania są sprzeczne czy nie, rodzice nie mogą reprezentować dziecka w żadnej sprawie toczącej się pomiędzy nimi. Nie oznacza to jednak, że we wszystkich sprawach niewymienionych w art. 98 § 2 pkt 2 k.r.o. rodzice mogą reprezentować dziecko. Przewidziane w art. 98 § 3 k.r.o. odpowiednie stosowanie art. 98 § 2 k.r.o. do postępowania przed sądem odnosi się do wszystkich spraw sądowych, toczących się zarówno w procesie, jak i w postępowaniu nieprocesowym. Jeżeli sprawa nie dotyczy wprost czynności prawnych między dzieckiem a rodzicami, w których występują oni po przeciwnych stronach procesu i reprezentacja dziecka przez rodziców jest wykluczona przez art. 98 § 3 w związku z art. 98 § 2 pkt 2 k.r.o., naczelna zasada ochrony praw dziecka wymaga za każdym razem oceny, czy w sytuacji, w której w tej samej sprawie występują jako strony lub uczestnicy

postępowania rodzice i dzieci, rodzice mogą reprezentować dziecko, czy też ze względu na możliwość kolizji ich interesów, taka reprezentacja jest wyłączona. Należy zatem uznać, że zarówno w sprawach nieprocesowych, jak i w sprawach toczących się w procesie, nieobjętych wprost dyspozycją art. 98 § 2 pkt 2 k.r.o., gdy rodzice i dzieci występują po tej samej stronie, należy badać, czy ze względu na możliwość sprzeczności interesów rodziców i dzieci, dopuszczalna jest reprezentacja dzieci przez rodziców. Badanie to powinno być podejmowane z obiektywnego punktu widzenia, nie chodzi bowiem o to, czy w konkretnej sprawie występuje sprzeczność interesów rodziców i dziecka, lecz o to, czy w tego rodzaju sprawach, w określonych sytuacjach, taka sprzeczność, choćby hipotetycznie, może wystąpić. Zgodnie z postanowieniem Sądu Najwyższego z 25 czerwca 1996 r., II CRN 214/95 (niepubl.), w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku, w którym małoletnie dziecko reprezentowane jest przez jednego z rodziców będącego też spadkobiercą regułą jest, iż nie zachodzi między nimi kolizja interesów, wykluczająca w myśl art. 98 § 3 k.r.o. w związku z § 2 tego artykułu reprezentację dziecka przez tegoż rodzica. Jednakże wyjątkowo, gdy np. rodzic reprezentujący dziecko domaga się na swoją rzecz udziału w spadku ponad wynikający z treści testamentu albo podważa ważność testamentu sporządzonego na rzecz dziecka, działanie jego zmierza do uszczuplenia udziału w spadku przypadającego dziecku lub nawet do pozbawienia go tego udziału. W wymienionych sytuacjach kolizja interesu dziecka i rodzica sprzeciwia się reprezentowaniu dziecka przez tego rodzica. Jeżeli wówczas dziecka nie może reprezentować drugie z rodziców, powinien je reprezentować kurator ustanowiony przez sąd opiekuńczy (art. 99 k.r.o.). Według natomiast postanowienia Sądu Najwyższego z 9 września 1997 r., I CKU 13/97 (niepubl.), w postępowaniu nieprocesowym wyłączenie reprezentacji rodziców należy ocenić *ad casum* i przyjmować je wtedy, gdy istnieje możliwość choćby nawet teoretycznej sprzeczności interesów. Stosownie do postanowienia Sądu Najwyższego z 3 czerwca 2011 r., III CSK 259/10 (niepubl.), w każdej sprawie, w której jako strony lub uczestnicy występują rodzice i dzieci, sąd ma zatem obowiązek badać, czy nie zachodzi hipotetyczna możliwość kolizji interesów między nimi. W razie

takiej możliwości żadne z rodziców nie może reprezentować dziecka przed sądem (art. 98 § 2 i 3 k.r.o.).

Odnosząc te rozważania do sprawy Sąd Okręgowy stwierdził, że małoletnia S.S. nie powinna być reprezentowana przez rodzica, ale przez kuratora (art. 99 w związku z art. 98 § 2 pkt 2 k.r.o.). W związku z tym stosownie do art. 379 pkt 2 i 5 k.p.c. w postępowaniu przed Sądem Rejonowym doszło do nieważności postępowania z powodu naruszenia art. 98 § 2 pkt 2 i art. 99 k.r.o., co uzasadniało na podstawie art. 386 § 2 k.p.c. uchylenie zaskarżonego orzeczenia, zniesienie postępowania w zakresie dotkniętym nieważnością i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania oraz pozostawienie temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach za instancję odwoławczą. Postępowanie w sprawie należało znieść od 31 maja 2021 r., tj. od chwili wydania zarządzenia o wyznaczeniu pierwszej rozprawy i doręczeniu małoletniej uczestniczce odpisu wniosku o stwierdzenie nabycia spadku. W tej sytuacji Sąd drugiej instancji uznał za niezasadne ustosunkowywanie się do dalszych zarzutów apelacyjnych i wniosków dowodowych.

Od postanowienia Sądu Okręgowego zażalenie wniosła uczestniczka E.O., która zaskarżyła je w całości, zarzucając naruszenie prawa procesowego, tj. art. 379 pkt 2 i 5 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie spowodowane, błędnym przyjęciem, iż E.O. nie mogła reprezentować swojej małoletniej córki S.S., co skutkowało błędnym stwierdzeniem nieważności postępowania, uchyleniem postanowienia Sądu Rejonowego, zniesieniem postępowania w zakresie dotkniętym nieważnością i przekazaniem sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. Żaląca się wniosła o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd Okręgowy w Gdańsku.

W odpowiedzi na zażalenie wnioskodawczyni oraz uczestnicy D.J., A.J. i W.S. wniesli o oddalenie zażalenia oraz zasądzenie od uczestniczki E.O. zwrotu kosztów postępowania zażaleniowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 98 § 1 k.r.o., rodzice są przedstawicielami ustawowymi dziecka pozostającego pod ich władzą rodzicielską. Jeżeli dziecko pozostaje pod władzą rodzicielską obojga rodziców, każde z nich może działać samodzielnie jako przedstawiciel ustawowy dziecka. Jednakże – jak stanowi § 2 pkt 2 tego artykułu – żadne z rodziców nie może reprezentować dziecka przy czynnościach prawnych między dzieckiem a jednym z rodziców lub jego małżonkiem, chyba że czynność prawna polega na bezpłatnym przysporzeniu na rzecz dziecka albo że dotyczy należnych dziecku od drugiego z rodziców środków utrzymania i wychowania. Zgodnie z § 3, przepisy paragrafu poprzedzającego stosuje się odpowiednio w postępowaniu przed sądem lub innym organem państwowym. Dla dziecka pozostającego pod władzą rodzicielską, którego żadne z rodziców nie może reprezentować, sąd opiekuńczy ustanawia reprezentanta dziecka (art. 99 § 1 k.r.o.).

Przepisy art. 98 § 1 w zw. z art. 98 § 3 k.r.o. dotyczą także czynności procesowych. Według art. 66 k.p.c. osoba fizyczna niemająca zdolności procesowej może podejmować czynności procesowe tylko przez przedstawiciela ustawowego. Na podstawie art. 98 § 1 k.r.o. przedstawicielami ustawowymi dziecka pozostającego pod władzą rodzicielską są jego rodzice. W art. 98 § 1 zd. 2 k.r.o. ustawodawca przewidział możliwość reprezentacji dziecka przez jednego z rodziców. Zagadnienie reprezentacji małoletniego dziecka w postępowaniu nieprocesowym było przedmiotem wypowiedzi Sądu Najwyższego, z których wynika, że w tym trybie postępowania nie można podać generalnych zasad dotyczących wyłączenia reprezentowania dziecka przez jedno z rodziców. Ogólnie rzecz ujmując, wyłączenie reprezentacji rodziców przewidziane w art. 98 § 2 i 3 k.r.o. należy w postępowaniu nieprocesowym oceniać *ad casum* i przyjmować je tylko wtedy, gdy istnieje, choćby tylko teoretyczna, możliwość sprzeczności interesów (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 9 września 1997 r., I CKU 13/97 i z 9 lipca 2004 r., II CK 435/03). Natomiast wprost do kwestii reprezentacji małoletniego dziecka w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku Sąd Najwyższy odniósł się w wyroku z 25 czerwca 1996 r., II CRN 214/95. Przyjął, że co do zasady w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku, w którym uczestnikiem jest dziecko oraz rodzic, który występuje w podwójnej roli: uczestnika

i reprezentanta dziecka, pomiędzy dzieckiem a jednym z rodziców nie zachodzi kolizja interesów. Kolizja taka wystąpi wyjątkowo, jeżeli rodzic będzie domagał się na swoją rzecz udziału w spadku ponad wynikający z treści testamentu albo zacznie podważać ważność testamentu sporządzonego na rzecz dziecka. Również w postanowieniu Sądu Najwyższego z 29 kwietnia 1993 r., II CRN 29/93 uznano, że jeżeli w testamencie pominięto małoletnie dzieci, zaś powołano do spadku ich matkę, nie może ona reprezentować pominiętych dzieci w sprawie o stwierdzenie nabycia spadku. W takim przypadku nieustanowienie kuratora pozbawia małoletnich możliwości obrony swoich praw.

Również w postanowieniu Sądu Najwyższego z 3 czerwca 2011 r., III CSK 259/10 stwierdzono, że także w innych sprawach, niż wymienione w art. 98 § 2 k.r.o., zarówno procesowych jak i nieprocesowych, żadne z rodziców nie może reprezentować dziecka, gdy w sprawie, w której występują jako strony lub uczestnicy postępowania rodzice i dzieci, może dojść do sprzeczności interesów między nimi. Wtedy naczelny interes dziecka wyklucza dopuszczalność reprezentowania go przez któregokolwiek z rodziców. W każdej sprawie, w której jako strony lub uczestnicy występują rodzice i dzieci, sąd ma obowiązek badać, czy nie zachodzi hipotetyczna możliwość kolizji interesów między nimi. W razie takiej możliwości żadne z rodziców nie może reprezentować dziecka przed sądem.

W postanowieniu Sądu Najwyższego z 30 września 2020 r., IV CSK 643/18 stwierdzono – powołując się na dotychczasowe orzecznictwo Sądu Najwyższego - że w każdej sprawie, w której jako strony lub uczestnicy występują rodzice i dzieci, sąd ma obowiązek badać czy nie zachodzi możliwość hipotetycznej kolizji interesów między nimi. W przypadku stwierdzenia takiej sytuacji, sąd rozpoznający sprawę jest obowiązany zwrócić się do sądu opiekuńczego o ustanowienie dla strony (uczestnika postępowania) niemającej zdolności procesowej kuratora (art. 70 § 1 i 572 § 1 k.p.c. w związku z art. 99 k.r.o.). W postępowaniu nieprocesowym wyłączenie reprezentacji rodziców należy oceniać *ad casum* i przyjmować je wtedy, gdy istnieje możliwość choćby tylko hipotetycznej sprzeczności interesów między rodzicami a dzieckiem. W przypadku istnienia takiej możliwości naczelny interes dziecka wyklucza możliwość reprezentowania go przez któregokolwiek z rodziców. Podobne stanowisko zostało zajęte też w postanowieniu Sądu Najwyższego

z 6 sierpnia 2020 r., III CSK 12/18 (OSNC 2021, nr 5, poz. 36), w którym przyjęto, że w sprawie o stwierdzenie nabycia spadku przedstawicielstwo ustawowe matki, która domaga się stwierdzenia nabycia spadku na podstawie testamentu na swoją rzecz i pozbawienia dziecka udziału przypadającego mu na podstawie ustawy, jest wyłączone. W każdej sprawie, w której jako strony lub uczestnicy występują rodzice i dzieci, sąd ma obowiązek badać czy nie zachodzi możliwość hipotetycznej kolizji interesów między nimi. W przypadku stwierdzenia takiej sytuacji, sąd rozpoznający sprawę jest obowiązany zwrócić się do sądu opiekuńczego o ustanowienie dla strony (uczestnika postępowania) niemającej zdolności procesowej kuratora (art. 70 § 1 i 572 § 1 k.p.c. w związku z art. 99 k.r.o.). W postępowaniu nieprocesowym wyłączenie reprezentacji rodziców należy oceniać *ad casum* i przyjmować je wtedy, gdy istnieje możliwość choćby tylko hipotetycznej sprzeczności interesów. Zatem postępowanie z udziałem małoletniego, który nie mając zdolności procesowej występował w sprawie bez mogącego go reprezentować przedstawiciela ustawowego, jest nieważne (art. 379 pkt 2 w związku z art. 13 § 2 k.p.c.).

W uzasadnieniu uchwały Sądu Najwyższego z 13 marca 2008 r., III CZP 1/08 (OSNC 2009, nr 4, poz. 52) wyjaśniono w odniesieniu do art. 98 § 3 w związku z § 2 pkt 2 k.r.o., że przepisy te, wykluczające dopuszczalność reprezentowania dziecka przez rodziców w określonych sprawach mają niewątpliwie na celu ochronę praw dziecka. Wyrażają też ogólną zasadę, że przedstawiciel (pełnomocnik) nie może działać, gdy jego interes jest sprzeczny z interesem mocodawcy. We wszystkich sprawach dotyczących dzieci naczelną zasadą jest ochrona praw dziecka i jego dobra, co szczególnie dobitnie wyrażone zostało w ratyfikowanej przez Polskę konwencji praw dziecka przyjętej w dniu 20 listopada 1989 r. przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych (Dz.U. z 1991 r. Nr 120, poz. 526 ze zm.), jednak także wcześniej było naczelną zasadą tworzenia, wykładni i stosowania prawa dotyczącego dzieci. Wykładnia art. 98 § 2 pkt 2 k.r.o. odpowiadająca tym zasadom prowadzi do wniosku, że ustawodawca wskazał sprawy, w których zawsze może dojść do kolizji interesów dzieci i rodziców i dlatego uznał, iż niedopuszczalne jest w tych sprawach reprezentowanie dzieci przez rodziców, niezależnie od tego, czy w konkretnym przypadku taka kolizja interesów wystąpiła lub mogła wystąpić. Zwalnia to od konieczności badania tej

okoliczności we wszystkich sprawach określonych w omawianym przepisie, co w odniesieniu do spraw sądowych oznacza, że niezależnie od tego, czy interesy stron lub uczestników postępowania są sprzeczne czy nie, rodzice nie mogą reprezentować dziecka w żadnej sprawie toczącej się pomiędzy nimi. Nie oznacza to jednak, że we wszystkich sprawach niewymienionych w art. 98 § 2 pkt 2 k.r.o. rodzice mogą reprezentować dziecko. Przewidziane w art. 98 § 3 k.r.o. odpowiednie stosowanie art. 98 § 2 k.r.o. do postępowania przed sądem odnosi się do wszystkich spraw sądowych, toczących się zarówno w procesie, jak i w postępowaniu nieprocesowym. Zarówno w sprawach nieprocesowych, jak i w sprawach toczących się w procesie, nieobjętych wprost dyspozycją art. 98 § 2 pkt 2 k.r.o., gdy rodzice i dzieci występują po tej samej stronie, należy badać, czy ze względu na możliwość sprzeczności interesów rodziców i dzieci, dopuszczalna jest reprezentacja dzieci przez rodziców. Badanie to powinno być podejmowane z obiektywnego punktu widzenia, nie chodzi bowiem o to, czy w konkretnej sprawie występuje sprzeczność interesów rodziców i dziecka, lecz o to, czy w tego rodzaju sprawach, w określonych sytuacjach, taka sprzeczność, choćby hipotetycznie, może wystąpić. Dla ochrony praw dziecka decydujące jest nie to, jakie stanowisko w sprawie zajmuje reprezentujący je rodzic, lecz to, że ze względu na występującą, nawet tylko hipotetycznie, sprzeczność interesów, może on w każdej chwili zająć stanowisko inne, niezgodne z interesami dziecka, które reprezentuje.

Wyżej przedstawioną wykładnię przepisów art. 98 § 3 w związku z § 2 pkt 2 k.r.o. dokonaną w powołanych orzeczeniach Sądu Najwyższego należy podzielić. Dotyczy to również skutku procesowego ich naruszenia w postaci nieważności postępowania, w którym małoletnie dziecko będące stroną lub uczestnikiem postępowania nie miało zapewnionej właściwej reprezentacji, zgodnie z art. 99 k.r.o. Przenosząc to stanowisko do okoliczności sprawy Sąd drugiej instancji zasadnie przyjął, że małoletnia uczestniczka postępowania S.S. nie mogła być w tym postępowaniu reprezentowana przez swoją matkę E.O., bowiem pomiędzy nimi, ze względu na treść żądania wniosku oraz zajęte stanowisko procesowe uczestniczki E.O., zachodziła hipotetyczna sprzeczność interesów. Zgodnie bowiem z żądaniem wniosku, jak również stanowiskiem zajętym w apelacji wnioskodawczyni i część uczestników postępowania żądała stwierdzenia nabycia

spadku po R.O. na podstawie testamentu własnoręcznego spadkodawcy, w którym znalazło się także – według ich stanowiska - rozrządzenie na rzecz małoletniej S.S. Natomiast testament ten został zakwestionowany przez jej matkę, a zarazem uczestniczkę postępowania spadkowego E.O., w konsekwencji czego dziedziczyłaby ona cały spadek w całości na podstawie ustawy, o co też wniosła w postępowaniu. Na potrzeby oceny istnienia potencjalnej sprzeczności interesów pomiędzy matką i jej małoletnią córką bez znaczenia pozostaje okoliczność czy spadkodawca był rzeczywiście w chwili testowania właścicielem nieruchomości, która miała przypaść małoletniej S.S. Znaczenie tej okoliczności – będącej przedmiotem postępowania dowodowego oraz ustaleń zawartych w uzasadnieniu nieprawomocnego postanowienia Sądu pierwszej instancji - musi być bowiem oceniona przez pryzmat odpowiednich norm materialnoprawnych prawa spadkowego, która może być i jest faktycznie przedmiotem sporu prawnego pomiędzy wnioskodawczynią i innymi uczestnikami postępowania spadkowego. Ocena braku istnienia hipotetycznego konfliktu interesu pomiędzy małoletnią uczestniczką S.S. a jej matką E.O. nie może być bowiem dokonana przez antycypowanie spodziewanej przez uczestniczkę E.O. oceny materialnoprawnej tej okoliczności. Z tych względów zażalenie należało uznać za bezzasadne.

Uwzględniając powyższe Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. w zw. z art. 394¹ § 3 i art. 13 § 2 k.p.c. oraz art. 108 § 2 w zw. z art. 391 § 1, art. 398²¹ i art. 13 §2 k.p.c.

Dariusz Dończyk

(J.C.)

[r.g.]